Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Pawlaka
na 28. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 lutego 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Dariusza Klimczaka

Moje oświadczenie dotyczy zagospodarowania terenów po wąskotorowych liniach kolejowych położonych na Kujawach.

Koleje wąskotorowe na ziemiach polskich budowane były od XIX w. Kolej wąskotorowa przewoziła towary na potrzeby lokalnego przemysłu i obsługi dużych majątków ziemskich. Wykonywała również przewozy pasażerskie. Od początku lat pięćdziesiątych do końca XX w. wszystkie koleje wąskotorowe były uznawane za własność Polskich Kolei Państwowych i funkcjonowały w strukturze PKP. Koleje wąskotorowe podzielone były na 3 kategorie w zależności od osiąganych maksymalnych prędkości. W 1999 r. w zarządzie PKP były 24 wąskotorowe linie kolejowe, podlegające Dyrekcji Kolei Dojazdowych, o łącznej długości 1 tysiąca 572 km, w tym 968 km liczyły linie czynne. W naszym regionie kujawsko-pomorskim liniami kolejowymi zarządzał zamiejscowy Wydział Kolei Dojazdowych w Poznaniu.

Zmiany ustrojowe w latach dziewięćdziesiątych XX w. w znacznym stopniu ograniczyły działalność tej kolei w związku z rozwojem transportu samochodowego. Dnia 9 czerwca 2001 r. PKP ostatecznie zakończyły eksploatację wszystkich kolei wąskotorowych na Kujawach, a ostatnią linią dla kursującego wagonu motorowego i wagonu osobowego była linia z Krośniewic przez Boniewo, Przystronie aż do Gniezna. Po 2000 r. niektóre samorządy lokalne zamierzały przejąć wybrane linie kolejowe. Przykładem jest krośniewicka linia wąskotorowa, która została przejęta przez burmistrza Krośniewic w 2002 r., a następnie wydzierżawiona Stowarzyszeniu Kolejowych Przewozów Lokalnych z Kalisza. Umowa została jednak zerwana w 2008 r. i stan taki trwa do dziś.

Od ponad 20 lat byłe linie kolejowe są pozostawione bez żadnego nadzoru ze strony Pionu Nieruchomości PKP. Część torów kolejowych została zdemontowana, a torowiska zagospodarowane na chodniki i ścieżki rowerowe. Część torowisk rozkradziono, a na znacznej ich części rozrosły się krzewy i drzewa uniemożliwiające rolnikom uprawianie gruntów położonych wzdłuż byłych torowisk. Właściciel tych terenów nie wyraża żadnego zainteresowania nimi, nie ochrania ich i nie wykonuje koniecznych prac porządkowo-gospodarczych. Odmawia też likwidacji rozrastających się krzewów i drzew utrudniających uprawę przyległych gruntów rolnych. Zarządcy dróg, przebudowując drogi z byłymi przejazdami kolejowymi, zabudowują torowiska.

Moje oświadczenie dotyczy głównie 2 kolejowych linii wąskotorowych na Kujawach: Krośniewice – Boniewo – Jerzmanowo – Lubraniec – Płowce – Dobre oraz Sompolno – Przystronie – Boniewo – Jerzmanowo – Smólsk – Włocławek.

Przedstawiając krótki opis zakończenia funkcjonowania kolei wąskotorowych na Kujawach, uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jaki jest aktualny stan prawny terenów po byłych liniach kolejowych?
2. Jakie plany ma zarząd Pionu Nieruchomości PKP wobec opuszczonych terenów pokolejkowych?
3. Czy przewiduje się demontaż pozostałych torowisk wraz z zagospodarowaniem terenu? Jeżeli tak, to w jakim terminie ma to nastąpić?
4. Czy nie należy rozpatrzyć możliwości przekazania gruntów po torowiskach gminom, na obszarze których one się znajdują, celem ich zagospodarowania przez samorządy lokalne?

Dodatkowo informuję, że w miejscowości Lubraniec nad rzeką Zgłowiączką znajduje się piękny zabytkowy most stalowy, przez który prowadzi linia kolejki wąskotorowej. Most wymaga odbudowy. Wobec tego pytam o ochronę konserwatorską tego mostu. Dlaczego właściciel jej nie wykonuje? A może należy go przekazać samorządowi Lubrańca?

Z poważaniem
Stanisław Pawlak